



Podatki elementem tworzenia klimatu gospodarczego

Nie ma jednoznacznych opinii co do wpływu polityki fiskalnej na rynek i życie gospodarcze. Jednak podatki zawsze występują jako jeden z probrzy przy badaniu i ocenie klimatu dla prowadzenia biznesu w danym kraju.

Z wielu badań i poglądów wyrażanych przez przedsiębiorców wynika jednak, że klimat ten buduje nie tyle wysokość oprocentowania, stawka czy stopa podatku, ale szereg miękkich i z natury swej trudno porównywalnych czynników. Są nimi: stabilność systemu, możliwość i szybkość uzyskiwania interpretacji prawa podatkowego, sposób prowadzenia kontroli i postępowań podatkowych, narzędzia komunikacji z organami podatkowymi. W tym obszarze w ciągu ostatnich lat wiele się zmienia w Polsce we właściwym kierunku.

Dobre praktyki

Przykładowo, narzędzie w postaci interpretacji indywidualnej jest coraz chętniej wykorzystywane przez podatników do zarządzania ryzykiem podatkowym w firmie, co oznacza, że jest skuteczne. Choć nadal spotykamy się z interpretacjami wymijającymi lub dokonującymi wyłącznie literalnej wykładni przepisów, coraz częściej organy, przy braku jasnej regulacji krajowej, odwołują się do dyrektyw unijnych oraz orzecznictwa Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości. Kilka lat temu takiej refleksji można się było spodziewać dopiero

na poziomie Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Nadal jednak brakuje systemu szybkiego reagowania w sytuacjach, kiedy przepis nie jest jasny i pozostawia pole do absurdalnych interpretacji przepisów przez organy lub sądy. Przykładem może być kwestia nieodpłatnych świadczeń dla pracowników lub osób współpracujących – ogólnie brzmiący przepis dał możliwość dokonania szerokiej jego interpretacji, która prowadzi do niepewności rozliczeń takich świadczeń i zwiększenia kosztów ściągania niewielkich, bądź co bądź, podatków od tych świadczeń. W takiej sytuacji organy bywają wciągane w dyskusję, czy udział pracownika w imprezie integracyjnej firmy faktycznie stanowi dla pracownika przychód (podczas gdy dla niektórych z nich może to być nawet przykrym obowiązkiem, nie wspominając o tych, którzy zostali zaproszeni, ale z zaproszenia nie skorzystali). Marnujemy czas i pieniądze na dyskusje, czy lekarz, który bierze udział w konferencji naukowej, bardziej się uczy, czy bardziej korzysta z przywileju i ma przychód podatkowy. Wreszcie niekończąca się dyskusja o tym, czy spotkanie z klientem to reprezentacja i czy koszty

ciasteczek w biurze to wydatek, który świadczy o luksusie i w związku z tym nie może stanowić kosztu podatkowego. W tych sytuacjach, niewątpliwie, państwo powinno częściej wykorzystywać instrument interpretacji ogólnej, aby upraszczać życie podatnikom i nie zajmować się mikrozarządzaniem.

Rola polityki fiskalnej

Nie ma zapewne zgody co do tego, na ile polityka fiskalna jest skutecznym narzędziem w kształtowaniu decyzji gospodarczych. Niewątpliwie tysiące z regulacji pozostają bez wpływu na decyzje przedsiębiorców. Ale bywały i takie odważne decyzje fiskalne, których wpływ na działania podatników i „nakręcanie” gospodarki był widoczny. Przykładem mogą być zwolnienia podatkowe dla działalności w specjalnych strefach ekonomicznych czy ulgi inwestycyjne z lat 90.

Kontynuowany jest pozytywny trend wprowadzania regulacji umożliwiających różnorakie przekształcenia podmiotów gospodarczych oraz ich restrukturyzacji w ramach grup kapitałowych (od połączeń transgranicznych przez przekształcenia przedsiębiorcy będącego

osobą fizyczną w jednoosobową spółkę kapitałową, na przekształceniach spółdzielni w spółki prawa handlowego skończywszy). Podążają za tym regulacje zapewniające neutralny podatkowo przebieg tych operacji dla uczestników. To sprzyja mobilności kapitału i dostosowywaniu formy prowadzenia działalności do sytuacji biznesowej.

Wsparcie innowacyjności

Ustawodawca powinien skoncentrować się na wdrożeniu i wzmocnieniu tych instrumentów, które mogłyby skłaniać przedsiębiorców do inwestycji w innowacyjne produkty bądź usługi oraz zwiększania produkcji na krajowym rynku. Dziś jest też dobry moment, aby wprowadzać regulacje ułatwiające inwestowanie przez naszych przedsiębiorców poza Polską, szczególnie na rynkach poza Unią Europejską. O ile neutralność przepływu zysków pomiędzy spółkami w ramach Unii jest w obecnym porządku prawnym zapewniona, to inwestycje polskiego przedsiębiorcy poza UE mogą wiązać się z podwójnym opodatkowaniem zysków.

Joanna Wierzejska, Tax Partner, kancelaria Domański Zakrzewski Palinka sp.k.